

Sygn. akt I ACa 1382/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek SSA Anna Guzińska (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. G.**

przeciwko (...) **Zakładowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 października 2011 r. sygn. akt I C 597/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem wstępnym z dnia 18.10.2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uznał roszczenie powoda Ł. G. usprawiedliwione co do zasady, tj. co do odpowiedzialności strony pozwanej (...)Zakładu (...) w W., na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia ciągnika U. na podstawie polisy OC nr (...).

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego:

Powód w dniu 8.08.2009 r. pomagał swojemu bratu S. G. przy pracach polowych. Powód i jego brat pojechali na pole ciągnikiem, do którego była podłączona maszyna do prasowania słomy, napędzana silnikiem ciągnika poprzez wałek łączący tę maszynę z ciągnikiem. Bracia (...) zajmowali się prasowaniem słomy. W pewnym momencie brat powoda został zawołany do pracującego w pobliżu kombajnu, odszedł od ciągnika, zostawiając go nieruchomym, ale z włączonym silnikiem i podłączoną prasą do słomy. W czasie kilkuminutowej nieobecności brata Ł. G. uległ wypadkowi z udziałem maszyny prasującej. S. G. odnalazł powoda w odległości 0,5-1 m od maszyny prasującej, nieprzytomnego i pozbawionego ręki, która została wciągnięta w maszynę.

S. G. w dniu 28.01.2010 r. złożył pisemne oświadczenie, przekazane stronie pozwanej, w którym stwierdził, że jako właściciel pola, na jakim 8 sierpnia 2009 r. doszło do wypadku, nie dopilnował odpowiedniego zabezpieczenia maszyny rolniczej i w wyniku jego zaniedbania pracujący u niego w tym dniu Ł. G. odniósł bardzo poważny uszczerbek na zdrowiu. Należący do S. G. ciągnik (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym w dniu wypadku posługiwali się S. G. i Ł. G., był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) Zakładzie (...) S.A. z siedzibą w W. (polisa nr (...)).

W dniu 11.03.2010 r. powód za pośrednictwem pełnomocnika dokonał zgłoszenia szkody w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, domagając się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł z zastrzeżeniem, że kwota ta może ulec zmianie w zależności od stanu zdrowia powoda.

W odpowiedzi z 23.03.2011 r. strona pozwana stwierdziła, że brak jest podstaw do przyjęcia jej odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ciągnika (...)nr rej. (...). Strona pozwana podała, że ciągnik z podłączoną do niego maszyną nie stanowił zespołu pojazdów, który jest objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, ponieważ za taki uważa się pojazd silnikowy złączony z przyczepą, natomiast urządzenia do prasowania słomy, mimo złączenia z ciągnikiem nie można uznać za przyczepę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Okręgowego kwestię odpowiedzialności cywilnej S. G., właściciela ciągnika (...) o numerze rejestracyjnym (...), należy oceniać w świetle art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Sąd wskazał, że dla przesądzenia słuszności roszczeń odszkodowawczych Ł. G., co do samej zasady odpowiedzialności kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy ciągnik należący do S. G. wraz z podłączoną do niego maszyną stanowił mechaniczny środek komunikacji, o jakim mowa w art. 436 k.c., i czy szkoda powoda została wyrządzona przez ruch pojazdu. Zdaniem Sądu ciągnik i zespólną z nim maszyną należy potraktować, jako jeden mechaniczny środek komunikacji, wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Sąd podkreślił, że ciągnik rolniczy ze swej istoty jest przeznaczony do napędzania różnego rodzaju maszyn, z kolei urządzenie do prasowania słomy, z którego udziałem doszło do uszczerbku na zdrowiu powoda, nie posiada własnego napędu i jest wprawiane w ruch za pomocą silnika ciągnika. Urządzenie to w czasie wypadku powoda było podłączone do ciągnika, który umożliwiał przemieszczanie się maszyny oraz swym silnikiem uruchamiał funkcję prasowania słomy. W ocenie Sądu zatem gdyby prasa nie została wprawiona w ruch, nie doszłoby do wypadku Ł. G., w związku z czym szkoda powoda została wyrządzona bezpośrednio ruchem prasy, a pośrednio ruchem samego ciągnika (pracą jego silnika), który uruchomił prasę.

Sąd podkreślił, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej powód nie stał się posiadaczem pojazdu. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd wynika, że S. G. tylko na chwilę odszedł od ciągnika i maszyny prasującej, pozostawiając włączony silnik ciągnika. Ani z zeznań S. G., ani z dokumentów znajdujących się w aktach szkody (oświadczeń złożonych przez powoda i jego brata) nie wynika, ażeby powód choć na moment przejął posiadanie traktora. W ocenie Sądu niewątpliwie Ł. G. pomagał bratu – rolnikowi w pracach polowych, a kiedy jego brat odszedł zawołany przez pracujących przy kombajnie, pozostał w pobliżu ciągnika i prasy. Powód nie kierował jednak ciągnikiem, brak też podstaw do stwierdzenia, że w jakikolwiek inny sposób przejawiał władztwo nad nim i wolę jego posiadania. Sąd uznał, że nietrafnie zatem strona pozwana zarzuciła, iż powód nie może uzyskać odszkodowania, ponieważ jako samoistny posiadacz pojazdu był ubezpieczonym, a nie osobą trzecią, względem której ponosi odpowiedzialność osoba ubezpieczona, a w konsekwencji, w myśl art. 822 k.c., zakład ubezpieczeń.

Sąd podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały podstawy do wydania wyroku wstępnego stwierdzającego, że roszczenie powoda zostało usprawiedliwione w zasadzie, tj. że w zakresie ustalenia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność względem powoda na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia ciągnika (...).

Z wyrokiem tym nie zgodziła się strona pozwana wywodząc apelację, w której zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 436 k.c. w zw. 435 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych przez:

- uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku powoda na podstawie umowy ubezpieczenia;
- przyjęcie, że posiadacz pojazdu mechanicznego oraz strona pozwana, jako ubezpieczyciel ponoszą odpowiedzialność za skutki wypadku powoda;
- uznanie, że powód nie stał się posiadaczem pojazdu wraz z maszyną rolniczą do niego przyłączoną;
- całkowite pominięcie przesłanki wyłączającej odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego – wyłącznej winy poszkodowanego.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i uznanie, że roszczenie powoda nie jest usprawiedliwione co do zasady.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie prawidłowo zastosował przepisy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. przyjmując, że strona pozwana na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia ciągnika U. (polisa OC nr (...)) ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku, któremu uległ powód.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z powołanymi powyżej przepisami samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu. Posiadacz pojazdu może zwolnić się od odpowiedzialności wówczas gdy wykaże, że do wypadku doszło wskutek działania siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności. Regułą jest zatem, że obowiązek naprawienia szkody obciąża na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu, który może zwolnić się z odpowiedzialności wyłącznie przez wykazanie jednej ze wskazanych okoliczności egzoneracyjnych. Zgodnie natomiast z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Strona pozwana w wywiedzionej apelacji podnosiła, że szkoda, którą poniósł powód powstała wyłącznie wskutek działania urządzenia dołączonego do ciągnika stanowiącego tylko napęd urządzenia do prasowania słomy, czego nie można wiązać z ruchem pojazdu mechanicznego oraz podnosiła, że powód w chwili wypadku stał się posiadaczem ciągnika, co w ocenie pozwanej wyłącza jej odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku powoda. Strona pozwana wskazała ponadto na fakt wyłącznej winy powoda za wystąpienie wypadku.

Twierdzenia strony pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie, a podniesiony przez nią zarzut naruszenia prawa materialnego należało uznać za bezzasadny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że błędne jest twierdzenie strony pozwanej, iż w rozpoznawanej sprawie szkoda powstała wyłącznie wskutek działania maszyny dołączonej do ciągnika, co wyklucza jej odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 1 k.c. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury ciągnik rolniczy należy uznać za

środek komunikacji w myśl powołanego przepisu, niezależnie od tego czy służy do transportu, czy do przemieszczania maszyny rolniczej. Za środek komunikacji, o którym mowa w powyższym przepisie należy uznać również ciągnik rolniczy i zespoloną z nim maszynę. Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, iż ciągnik rolniczy ze swej istoty przeznaczony jest do napędzania innych maszyn rolniczych, zaś maszyna nieposiadająca własnego napędu połączona z ciągnikiem, tak jak maszyna do prasowania słomy, wprawiana jest w ruch za pomocą silnika ciągnika. Wypadek spowodowany działaniem maszyny złączonej z ciągnikiem należy zatem traktować jako spowodowany ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma przy tym znaczenia, że okoliczności wypadku związane były wyłącznie z pracą maszyny, a nie z ciągnikiem napędzającym maszynę, bowiem jak już wyżej wskazano środkiem komunikacji, o którym mowa w art. 436 § 1 k.c. jest ciągnik rolniczy wraz ze sprzężoną z nim maszyną. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 13.06.2002 r., (V CKN 1051/00, niepubl.) i Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni stanowisko to akceptuje. Powyższe sprawia zaś, że szkoda powstała wskutek działania maszyny napędzanej ciągnikiem jest szkodą spowodowaną ruchem samego ciągnika. Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie zostało ustalone, że powód uległ wypadkowi wskutek działania maszyny do prasowania słomy zespolonej z ciągnikiem i wprawianej w ruch za pomocą silnika ciągnika, to tym samym należało przyjąć, że zachodzą przesłanki do ustalenia odpowiedzialności posiadacza pojazdu – S. G. za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz odpowiedzialności strony pozwanej, jako ubezpieczyciela, na podstawie art. 822 § 1 k.c.

Zupełnie pozbawione podstaw było ponadto twierdzenie strony pozwanej, iż powód w chwili wypadku był posiadaczem pojazdu wraz z zespoloną z nim maszyną.

Pamiętać należy, że podmiotem odpowiedzialnym za szkodę wyrządzoną ruchem mechanicznego środka komunikacji w myśl art. 436 § 1 k.c. jest samoistny posiadacz pojazdu w chwili wyrządzenia szkody, a jeżeli oddał pojazd w posiadanie zależne - posiadacz zależny. Odpowiedzialnością określoną w powołanym przepisie nie są obciążone natomiast inne osoby, które mogą faktycznie władać mechanicznym środkiem komunikacji, a więc ich dzierżyciele (niewładający pojazdem dla siebie). Posiadaczem samoistnym, odpowiedzialnym na podstawie art. 436 k.c., jest najczęściej właściciel mechanicznego środka komunikacji, ale może nim być także osoba bez tytułu prawnego do pojazdu, niezależnie, czy posiada pojazd w dobrej czy w złej wierze. Posiadaczem zależnym natomiast jest najczęściej najemca mechanicznego środka komunikacji, biorący w użyczenie, użytkownik lub korzystający z pojazdu na podstawie umowy leasingu, a także osoby, które owych tytułów do władania rzeczą nie mają, ale władają pojazdem. Za posiadacza zależnego nie uważa się natomiast osoby, której przekazano rzecz w chwilowe władanie, a także osób, którym posiadacz umożliwił grzecznościowo korzystanie z pojazdu, nie wiążąc się z nimi stosunkiem prawnym (prekaryści) (por. wyrok SN z 20 listopada 1968 r., II CR 412/68, LEX nr 6418; wyrok SN z 12 grudnia 1977 r., II CR 463/77, OSP 1978, z. 6, poz. 112). Dominuje również pogląd, że posiadacz pojazdu odpowiada na podstawie art. 436 k.c., także wtedy, gdy udostępnił pojazd innej osobie w ten sposób, że nie utracił wpływu na jego ruch. O oddaniu pojazdu innej osobie można więc mówić dopiero po wyzbyciu się przez posiadacza wszelkiego wpływu na ruch pojazdu i uzyskaniu przez osobę pojazdem władającą swobody w dysponowaniu nim co do sposobu, czasu i miejsca użycia (por. wyrok SN z 20 maja 1972 r., II CR 109/72, LEX nr 7091; wyrok SN z 12 grudnia 1977 r., II CR 463/77, OSP 1978, z. 6, poz. 112).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że brak jest podstaw do przyjęcia, że w chwili gdy miał miejsce wypadek powód był posiadaczem ciągnika. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że w trakcie prac polowych jedynym posiadaczem i dysponentem ciągnika był jego właściciel – świadek S. G.. Fakt, że świadek odszedł od ciągnika, a w tym czasie przy maszynie obecny był tylko powód, nie czyni powoda automatycznie posiadaczem ciągnika, jak to wywodzi pozwana. Pamiętać należy, że nie każde wydanie rzeczy powoduje przeniesienie posiadania, lecz takie tylko, z którym łączy się po stronie nabywającego wola władania rzeczą dla siebie w zakresie określonego prawa. Jak wynika z poczynionych przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustaleń faktycznych powód pomagał jedynie bratu w wykonywaniu prac polowych i brak jest jednocześnie jakichkolwiek powodów by przyjąć, że S. G. odchodząc od ciągnika udostępnił powodowi pojazd w ten sposób, że utracił wpływ na jego ruch. Nawet jeśli przyjąć, że świadek S. G. odchodząc od ciągnika zostawił go chwilowo pod opieką powoda, to nie uzasadnia to stwierdzenia, że na tę chwilę przeniósł

na powoda posiadanie ciągnika. Jak zasadnie stwierdził Sąd I instancji brak jest również podstaw, by przyjąć, że powód w jakikolwiek sposób przejawiał władztwo nad ciągnikiem, czy wolę jego posiadania. Ustalenie zaś takich tylko okoliczności pozwoliłyby na przyznanie racji stronie pozwanej i przyjęcie, że w czasie zdarzenia powód był posiadaczem ciągnika, co wyłączałoby odpowiedzialność S. G. za skutki wypadku i jednocześnie odpowiedzialność gwarancyjną strony pozwanej jako ubezpieczyciela, na podstawie art. 822 k.c. Wobec niewykazania przez stronę pozwaną powyższych okoliczności, podnoszony przez nią zarzut we wskazanym zakresie należało uznać za pozbawiony uzasadnienia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie ponadto zarzut pominięcia przesłanki wyłączającej odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego – wyłącznej winy poszkodowanego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał bowiem żadnych podstaw do wywiedzenia takiego wniosku. Ze zgromadzonego materiału wynika, że odpowiedzialność za zaistniały wypadek ponosi właściciel ciągnika świadek S. G.. Świadek nie zabezpieczył bowiem w sposób odpowiedni ciągnika, odszedł od niego, zostawiając włączony silnik i uruchomioną maszynę do prasowania słomy, powód zaś jedynie pomagał w wykonywaniu prac polowych. Brak jest jednocześnie jakichkolwiek powodów, by zeznaniom świadka S. G. odmówić wiarygodności. Ponadto podkreślenia wymaga, że strona pozwana w istocie omawianego zarzutu nie podnosiła w toku postępowania, jak też nie wskazała okoliczności przemawiających za wyłączną winą poszkodowanego. Strona pozwana zarzuciła jedynie, że powód przyczynił się do zaistniałego wypadku. W tej zaś sytuacji zarzut strony pozwanej podniesiony w apelacji, dotyczący niezbadania przez Sąd okoliczności wskazujących na wyłączną winę powoda nie może być uznany za skuteczny. Natomiast kwestia przyczynienia się powoda będzie przedmiotem dalszych ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, przy ustalaniu wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zachodziły przesłanki do wydania na podstawie art. 318 § 1 k.p.c. wyroku wstępnego i uznania, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległ powód, na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia ciągnika U. na podstawie polisy OC nr (...).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

bp